

Sprawdzali matury na chybił trafił? Szokujące dane z kontroli NIK

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: czwartek, 31, lipiec 2025 13:52

Alicja Cisowska

Odsłony: 1010

Lata 2021–2024 upływały pod znakiem niepokojących problemów z ocenianiem matur. Najwyższa Izba Kontroli (NIK) przeprowadziła kontrolę i wyniki są alarmujące – system nie zapewniał rzetelności i sprawiedliwości. Co piąty egzaminator OKE w Poznaniu popełniał błędy merytoryczne, a nawet 18% – techniczne. Skutki? Zaniżone oceny, odwołania i... utracone szanse na wymarzone studia.

Kontrola objęła Centralną Komisję Egzaminacyjną (CKE) i Okręgową Komisję Egzaminacyjną w Poznaniu, która odpowiada za największy obszar w kraju – województwa wielkopolskie, lubuskie i zachodniopomorskie. To właśnie tu statystyki wypadły najgorzej – aż 40% wniosków o weryfikację matur kończyło się zmianą wyniku i wydaniem nowego świadectwa dojrzałości. Dla porównania: średnia krajowa to 25%.

NIK rozpoczęła kontrolę po licznych sygnałach z mediów, interwencjach Rzecznika Praw Obywatelskich i posłów, a także skargach maturzystów. Okazało się, że mimo wdrożonych procedur, system oceniania nadal zawodził. Błędy nie były odpowiednio identyfikowane ani minimalizowane.

Szkolenie egzaminatorów? Tylko z nazwy

Choć egzaminatorzy przechodzili szkolenia przed sprawdzaniem matur, wielu z nich nie radziło sobie z zasadami oceniania. Przykład? W 2023 roku aż 59% egzaminatorów źle oceniło jedno z zadań z biologii podczas ćwiczeń. Rok później podobne błędy pojawiły się w języku angielskim i wiedzy o społeczeństwie.

Mimo rosnącej liczby błędów, egzaminatorzy deklarowali, że nie mieli problemów ze zrozumieniem zasad oceniania. A jednak – liczba błędnych ocen rosła z roku na rok. W biologii błędy popełniało nawet 75% egzaminatorów, a w chemii – do 78%.

10% prac sprawdzanych dwa razy – to za mało

System oceniania zakładał ponowne sprawdzenie co dziesiątej pracy. Dodatkowo funkcjonowały różne formy weryfikacji: wstępna, bieżąca, techniczna. Mimo to – błędy w ocenianiu nie malały. W Poznaniu aż 54% ponownie sprawdzanych prac z biologii miało błędną punktację. Z geografii i chemii – odpowiednio 27% i 26%.

Techniczna weryfikacja także zawiodła. Egzaminatorzy nie zawsze prawidłowo zaznaczali liczbę punktów na kartach odpowiedzi. Niektóre błędy wychodziły dopiero podczas weryfikacji na wniosek zdającego, a to oznaczało wymianę świadectw... często już po zakończeniu rekrutacji na studia.

Zaniżona ocena? Czasem decydowała o przyszłości

W skali kraju co czwarta praca poddana weryfikacji wymagała zmiany wyniku. W latach 2021–2024 takich przypadków było łącznie ponad 12 tysięcy. Najwięcej błędów wykryto w biologii, chemii i języku polskim – przedmiotach kluczowych w rekrutacji na prestiżowe kierunki jak medycyna czy farmacja. Zaniżony wynik – nawet o jeden punkt – mógł oznaczać utratę szansy na studia.

W Poznaniu było jeszcze gorzej – w 2023 roku aż 45% wniosków o weryfikację kończyło się korektą. Niemal co drugi maturzysta miał rację, kwestionując wynik.

Spóźniona weryfikacja, utracona rekrutacja

Choć liczba wniosków o wgląd do prac rosła z roku na rok, CKE nie usprawniła procedur ich udostępniania. W Poznaniu prawie połowa terminów wglądu przypadła na... sierpień. To mogło oznaczać, że maturzyści dostawali poprawione świadectwa już po zakończeniu rekrutacji.

Choć ustawa przewiduje rekrutację uzupełniającą dla takich osób, nie zawsze działa to w praktyce. Czasem nie było już wolnych miejsc, innym razem obowiązywały dodatkowe warunki. W efekcie kandydaci z poprawionymi wynikami mieli mniejsze szanse niż inni.

Coraz drożej, ale wcale nie lepiej

Wydatki na egzaminy maturalne rosły – w 2024 roku przekroczyły 105 mln zł, z czego 77 mln zł przeznaczono na wynagrodzenia dla egzaminatorów. Paradoksalnie – jakość oceniania się pogarszała. Choć podniesiono stawki o 30%, połowa egzaminatorów wciąż uważała, że niskie wynagrodzenie wpływa na jakość pracy.

Wniosek NIK? System oceniania matur wymaga poważnych zmian. Konieczne jest lepsze szkolenie egzaminatorów, skuteczniejsza weryfikacja ocen oraz sprawniejsze procedury udostępniania prac. Bo od wyników matur zależy przyszłość tysięcy młodych ludzi – a na to nie może mieć wpływu błąd ludzkiej ręki.

Więcej szczegółowych informacji na stronie: www.nik.gov.pl

Źródło: NIK